

wom po funkcjonariuszach służby bezpieczeństwa publicznego, zmarłych z innych przyczyn, niż wymienione w pkt. 1).

(3) W stosunku do wdów, pobierających pensję wdowią w dniu wejścia w życie niniejszej ustawy, sześciomiesięczny okres, przewidziany w ust. 1, liczy się od pierwszego dnia najbliższego miesiąca po ogłoszeniu niniejszej ustawy.

Zgodnie z ustępem poprzednim wstrzymanie wypłat pensji wdowich pobieranych (należnych) w chwili ogłoszenia ustawy powinno nastąpić z końcem stycznia 1950 r., ponieważ wyżej wymieniona ustawa została ogłoszona dnia 20 lipca 1949 roku.

Wdowy mogące wykazać się posiadaniem jednego z wyżej wymienionych warunków powinny uczynić to najpóźniej do dnia 5 grudnia 1949 r. W przeciwnym przypadku narażają się na przerwę w wypłacie pensji albo nawet i na straty, ponieważ w myśl art. 7 wyżej wymienionej ustawy zaległe raty pensji wdowiej mogą być wypłacane tylko za trzy miesiące wstecz od daty zgłoszenia roszczenia o ich wypłatę.

Wstrzymanie wypłat nastąpi bez uprzedniego badania, czy któraś z wdów przypadkowo nie zło-

żyła dowodu mogącego uzasadniać dalszą wypłatę. Wypadki bowiem takie były nieliczne, a krótki stosunkowo termin, szczupłość personelu i nawał pracy wykluczała możliwość przejrzenia kilkudziesięciu tysięcy akt celem wyłowienia tych przypadków i dlatego o ich istnieniu winny odpowiednio wdowy zawiadomić Zakład również w wyżej wymienionym terminie do dnia 5 grudnia 1949 r. Nadsyłanie dowodów po raz drugi jest zbędne.

Zbędne również jest wykazywanie wychowywanych sierót, pobierających zaopatrzenie z Zakładu.

Dowodami stwierdzającymi posiadanie odpowiednich warunków są:

1. Przy utracie zdolności do zarabkowania orzeczenie właściwego terytorialnie ze względu na zamieszkania lekarza powiatowego.

2. Ukończenie 55 roku życia — dowód stwierdzający datę urodzenia.

3. Przy śmierci wskutek represji okupanta zaświadczenie właściwej władzy lub zeznania świadków, złożone w sposób wymagany przez przepisy o postępowaniu administracyjnym

4. Dla wdów po zmarłych wskutek aktów terrorystycznych wrogów demokratycznego ustroju Państwa Polskiego — dowody jak pod 3.

Reminiscencje zjazdowe

Rzeczowa korespondencja uczestnika Zjazdu z Katowic zamieszczona w ostatnim nr „Emeryta” odzwierciedliła zupełnie trafnie uczucia i nastroje, jakie zapanowały wśród delegatów. Osobiście odczułem przede wszystkim zdziwienie z powodu zmiany nastawienia Związków Zawodo-

wy bytu emerytów, wdów i sierót ale i te rzadkie odgłosy nie dawały substratu do obszerniejszych dyskusyj.

Komisja Centralna Związków Zawodowych pod przewodnictwem towarzyszy Kuryłowicza i Witaszewskiego nie miała sentymentu do emery-



Uczestnicy Zjazdu Delegatów

wych w stosunku do emerytów państwowych i wojskowych.

Wiem z własnego doświadczenia i z długoletniej obserwacji, że Związki Zawodowe nie zajmowały się dotychczas emerytami. Na licznych zjazdach pracowników czynnych rzadko tylko podniósł się głos w kierunku konieczności popra-

tów państwowych, wojskowych, samorządowych i innych, ani do wdów i sierót, nawet, była przeciwna zarejestrowaniu statutu Związku Zrzeszeń Emerytalnych i dopiero po rzeczowym ustosunkowaniu się Ob. Ministra Administracji Publicznej do powyższego zagadnienia, który wręcz oświadczył, że Związki Zawodowe nic dla emerytów nie